GAZETA LWOWSKA.

W Piątek — Nro. 103. — 5. Września 1823.

Wiadomości kraiowe.

— Ze Lwowa. —

N. Pan mianować raczył nayłaskawiey Konceptowego Praktykanta Mateusza Hrabiego Parysa bezpłatnym Koncepistą przy tuteyszym kraiowym Rządzie.

Uwiadomienia C. K. Rządu kraiowego.

Nayiaśnieyszy Pan naywyższą uchwałą z dnia 8. Czerwca r. b. i stosownie do przepisów naywyższego uniwersału z d. 8. Grudnia 1820, nadadź raczył Moyżeszowi Löwy z Prostiborzu w Cyrkule Klataunskim, teraz w Pradze pod Nrm. 400/1 mieszkaiącemu, trzyletny przywiley na wynalazek »wodotrwałego szwarcu, który tę własność także przy ciągłém skutkowaniu mokrości zatrzymuie, nie tracąc bynaymniey na czarności lub glancu, trwałość skóry utrzymuie i dla znayduiących się w nim części oleynych w wielorakim względzie korzystny iest.

Nayiaśnieyszy Pan naywyższą uchwałą z dnia 17. Lutego r. b. stosownie do przepisów naywyższego uniwersału z dnia 8. Grudnia 1820 nadadź raczył Fryderykowi Lafite destylatorowi i Karolowi Koenigshofer właścicielowi Państwa Grabenhofen, obudwóm w Graou na przedmieściu Murskim przy ulicy nowey pod Nrm. 540 mieszkaiącym, pięćletny przywiley na wynalazek »robienia wszelkich gatunków octu z produktów kraiowych przez szczególny sposób postępowania i przez osobne przygotowanie naczyń kisalnych, a to tak, że takowy produkt dla swoiego przyiemnego smaku i swoiey mocy, każdemu octowi z wina robionemu wyrównywa, i w sobie ani kwasu mineralnego, ani też substancyy rozpalaiących nie ma.«

Nayiaśnieyszy Pan naywyższą uchwałą z dnia 24. Marca r. b. i stosownie do przepisów naywyższego uniwersału z dnia 8. Grudnia 1820 raczył na uczynione sobie od C. K. nadworney Kommissyi handlowey pokorne przedstawienie, nadadź Franciszkowi Besetzny, byłemu Inspektorowi budowniczemu, mieszkaiącemu w Wiedniu na Wideni pod Nrm. 274 trzyletny przywiley na wynalazek »że ón za pomocą nowego apparatu każde dotąd wyrabiane i zdrowiu nieszkodliwem uznane piwo, daleko snadniey i z daleko mnieyszym trudem iak dotąd w naylepszym gatunku warzy, i przez tę nową manipulacyią trzecią część drew, do warki zwykle potrzebnych, oszczędza.«

Wysoka Kancelaryia nadworna zawiadomiła Rząd tuteyszo-kraiowy dekretem swoim z dnia 21. Czerwca r. b. do liczby 19,965, że w skutku §fu 23. uniwersału naywyższego z d. 8. Grudnia 1820 C. K. nadworna Kommissyia handlowa względem sposobu, iak naystosówniey powszechne obwieszczenia o zgasłych przywileiach uskuteczniane bydź maią, to, co następuie, postanowiła: opisania zgasłych przywileiów przez Instytut politechniczy układane i opatrzywszy ie należącemi do tego rycinami, stosównemi obiaśnieniami i uwagami, według ich całey treści w rocznikach Instytutu zachowywane, w publicznych zaś Gazetach tylko krótkie, przedmiot co do istoty dokładnie charakteryzuiące wiadomości z tym dokładem umieszczane bydź maią, iż dokładnieysze opisania w rocznikach Instytutu politechnicznego umieszczone będą i że do czasu owego tak te opisania i ryciny, iakoteż zawsze tyczące się wzory, gdzie takowe dołączone będą, w Instytucie przeyrzeć można.

Do ogłoszenia sposobem powyższym następuiące przywileia są kwalifikowane:

Przywiley pod dniem 17. Czerwca 1815 mechanikowi i Optykowi Fryderykowi Voigtlaender w Wiedniu mieszkaiącemu nadany, a dla upłynionego sześćletniego czasu zgasły, który był nadany na sposób robienia tak zwanych szkieł pereskopnych, u których, chociażby szkło miało iakąkolwiek t. i. negatywą lub pozytywą odległość pału, obydwa półdyiametry powierzchności kuli, z których szkło rznięte iest, na iedney i teyże samey stronie szkła położone są.

Nadany pod dniem 17. Lipca 1815 uprzywileiowanym hurtownikom w Wiedniu, braciom Offenheimer na lat 10, a przez dobrowolne zrzeczenie się zgasły przywiley na kilka sposobów, używania tak zwanego laklaku wfarbierstwie zamiast koszenilli, a to przez traktowa-

nie materyi spiritusem winnym, przez co oraz szellak zyskanym bywa, tudzież alkaliami, boraksem, kwasem siarczanym i wapnem.

Nadany pod dniem 19. Grudnia 1815 papiernikowi Antoniemu Estler w Wiedniu mieszkaiącemu, a dla upłynionego sześcioletniego czasu zgasły przywiley na robienie papieru ze słomy bez dodatku, gdyż słoma w wrzącym ługu wygryzaiącym zmiękczona, w stępach utłuczona, a potem chemicznie bielona, z resztą iak inne gałgany na papier wyrabia się.

Nadany pod dniem 30. Czerwca 1816 mieszkaiącemu w Medyiolanie Luigi Rosa, a przez upłynienie czasu pięcioletniego zgasły przywiley na wagę mostową, gdzie dźwignie żelazne połączone są, które przez działaiący na one ciężar, z pozycyi swoiey wzruszone, a przez nałożone proporcyionalnie zmnieyszone gwichty znowu w tęż samą pozycyię zwrócone bywaią i gdzie ilość potrzebnych do tego gwichtów, tudzież bez dalszego rachowania istotna waga ciężaru okazuie się:

Nakoniec nadany pod dniem 22. Kwietnia 1821 Józefowi Rupprecht dwuletni, a przed upływnieniem ieszcze tego czasu przez dobrowolne zrzeczenie się zgasły przywiley na urządzenia łazienne, gdzie zagrzanie wody sposobem korzystnym przez to usknteczni się, że przygotowanie do palenia w wanie samey znayduie się, a przeto ie woda bezpośrednio otacza.«

Jego Cesarzowic. Mci Arcy-Xiążę Franciszka Karol, wyiechawszy z Nowegotargu, poświęcił dzień 27. Sierpnia zwiedzaniu doliny Kościelisko obfitey w wspaniałe okolice górzyste. W Czarnymdunaycu, przyymowany był uroczyście od znaczney części włościan tamecznych, którzy się z poddaństwa wykupili. Wszyscy byli na koniach i prowadzili Arcy-Xiążęcia aż w środek doliny, dokąd przedzierał się przez Kościelisko pomiędzy przepaściste skały. W Kościelisku i Zakopanem oglądał Cesarzewic prywatne tameczne hamernie i przypatrywał się tańcóm narodowym wykonanym przez grupy niektórych pasterzy w okolicy Kościeliska. Pożno wieczorem powrócił przez Poronin do Nowegotargu.

W d. 28. udał się w podróż do Biały. Po drodze wstąpił do zamku Zywieckiego własności Arcy-Xiążęcia Karola, Swoiego dostoynego Stryia. Około dwadzieścia par iednakowo ustroionych dziewcząt witało Cesarzewica na wschodach wieńcami z kwiatów uwitemi; wystąpiły także żniwiarki, co właśnie odprawiały obżynki, te złożyły u stóp Jego wieńce obżynkowe. Pożno w wieczór stanął w Białe; i tu przyymował dostoyny podróżniący niektórych Galicyyskich obywateli.

D. 29. nakoniec przebył Arcy-Xiążę granicę Galicyyską i opuścił kray, który blisko przez dwa miesiące używał szczęścia, być świadkiem wysokich cnót i rzadkich przymiotów duszy i serca tego dostoynego krwi Cesarskiey Potomka.

Wdzięczność wielu nieszczęśliwych którym uprzeyma dobroć Jego łzy osuszała, i hoyna ręka Jego smutną ich dolę poprawiła, tudzież nayżyczliwsze błogosławieństwa wszystkich Stanów, towarzyszą Mu aż do Tronu dostoynego Monarchy, na którego oycowskie łono pospiesza.

Pamięć pobytu Jego w naszey prowincyi niewygaśnie w sercach tych wszystkich, którzy byli tyle szczęśliwymi, że mogli Jemu i wysokiemu Domowi panuiącemu, którego iest członkiem, wynurzyć nayżywsze uczucia miłości, hołdu i uszanowania.

Z Tyrolu. — Dalsze wiadomości o podróży Arcy-Xiążęcia Następcy Tronu Ferdynanda:

Donoszą z Imst d. 13. Sierpnia: »Arcy-Xiążę Ferdynand zwiedziwszy południową część Tyrolu, zwiedził także wyższy Innthal. — D. 8go o 4 godz. po południu stanął Arcy-Xiążę w Mals przyymowany tryiumfalnemi bramami hukiem możdzierzy i dzwonów. Po obiedzie wyiechał do Taufers. — Dnia 9go dalszą przedsiębrał drogę przez wyższy Innthal, Nauders, Pfunds i Ried, a o 3 godz. po południu stanął w Landeck. Tu wszyscy ubiegali się o to, ażeby Arcy-Xiążęciu uprzyiemniać wieczór, spiewano wieyskie piesnki, grano i oświecano miasto. — Dnia 10go o 6 godz. z rana udał się Arcy-Xiążę przez dolinę Stanzert nowym gościńcem do Vorarlbergu, a d. 12go stanął w Imst. Obrońcy narodowi z narodowemi sztandarami witali Arcy-Xiążęcia, iak przez tryiumfalną bramę wieżdżał do tego obwodowego miasta. Po przedstawieniu władz wszelkich przedstawiono także Cesarzewicowi wieśniaków przybyłych z doliny Pfaffler w narodowym stroiu. Wieczorem było oświecone miasto a rynek przyozdobiony był piramidalnym ofiarnym ołtarzem kolosalney wielkości. — Dnia 13go wyiechał Arcy-Xiążę do Stams, i stanął w Telfs o 3 godz. po południu. Przypatrywał się popisom woyskowym na Telferskim moscie i na pogórku pod twierdzą Hörtenberg. — O ćwierć mili od wsi Zirl wysiadł Arcy-Xiążę z powozu i udał

się na wzgórza Martinsbichl dla widzenia dumnie wznoszącey się tak zwaney sciany Marcina, dokąd raz się zabłąkał Cesarz Maxymilian Iwszy. Na owey wysokości i w grocie dotąd nieprzystępney, gdzie teraz wystawiony krucyfix spiewało trzech wieyskich młodzieńców, a potém, ażeby urzeczywistnieć niebezpieczne położenie Cesarza Maxymiliana, spuścili się z groty po pełney niebezpieczeństw ścieszcę. — Z tamtąd poiechał Arcy-Xiążę do Innsbruku.«

Donoszą z Brunek z d. 16. Sierpnia: »Cała piękna wieś Toblach zagrożona była zupełném zniszczeniem, więcey iak 40 domów iest zasypanych. Onegday wieczorem o godz. 7 powstała okropna burza stowarzyszona z gradem. Grad padał w takiey ilości, że dotąd ieszcze leży na górach na półtóry stopy. Potok Wahlerwild do którego inne zdroie wpływaią tak wezbrał wysoko, że unosił ze sobą ogromne kloce i skał urwiska. Zdawało się, że natura chciała w inną stronę poprzesadzać góry i w samey istocie droga z Toblach znacznie podwyższoną została, zasypawszy domy piaskiem aż do pierwszego piątra, a 13 zniszczywszy zupełnie. Wściekłość żywiołu tak była wielką, że nawet zerwała most pod Gratsch mimo wysokości i odległości. Woda wspomnionego potoku ciemny maiąc kolor toczyła się z okropnym szumem i nieprzyiemnemi wyziewami zatruwała powietrze. Wszystko niszczyła, ludzie tylko uratować się mogli i bydło będące na Alpach. Długo na prożno usiłowali mieszkańcy położyć tamę temu strasznemu wezbraniu i potok w inną zwrócić stronę, lecz potrafią go nakoniec do dawnego zwrócic koryta. W równym czasie wezbrał także potok w dolinie Gies i płynął przez wieś Taisten, która przeszłego roku będąc uszkodzoną gradem tém mocniey to nowe nieszczęście uczuie. Gmina Ausser-Villgratten, która przeszłego roku nawiedzoną była gradem i teraz przez ten sam przypadek straciła wszelką nadzieię żniwa.«

Kurs Wiedeński z dnia 27go Sierpnia: Obligacyie długu Stanu 5 procentowe w M. K. 81 1/4. — Obligacyie na pożyczkę do wygrania przez losy z r. 1820 za 100 ZR. M.K. ——— — Obligacyie na pożyczkę do wygrania przez losy z r. 1821 za 100 ZR. M. K. — —.— Certyfikaty na pożycz. z r.1821 za 100 M.K. ——— Kurs na Augszburg za 100 Kur. 98 1/8 Br. Uso. — Moneta konwencyyna za 100, 249 7/8. — Akcyie bankowe, iedna po 927 ZR. M. K.

Wiadomości zagraniczne.

Hiszpaniia.

»Gwiazda« donosi teraz iuż wyraźnie, że po wiadomościach z d. 10. Sierpnia przybyłych z Madrytu doniesienie o uwolnieniu Króla było ieszcze zawczesne i niedowodnione i z téy przyczyny zawieszono w Stolicy iuż zapowiedziane uroczystości. »W Kadyxie nie idzie dotąd wszystko tak pomyślnie, (mówi wspomniona Gazeta) ażeby iuż teraz skutek ogłaszać można.«

Rejencyia odebrała wiadomość z Bustirlos w Asturyi o powstaniu wybuchłém w Luarca d. 15. Lipca. Tam, iak i wszędzie, rozpuszczona była gwardyia Narodowa, którey żołnierze rozeszli się do domów. Ci nieprzytomnością dostateczney siły zbroyney uzuchwaleni powrócili powtórnie, udali się na główny rynek, by położyć na nim kamień Konstytucyyny i chcieli popiersie Królewskie wrzucić w morze. Gubernator zwołał natychmiast Roialistycznych mieszkańców, którzy będąc w większéy liczbie uderzyli na rewolucyionistów i wkrótce poymali ich hersztów. Innych ścigano i spodziewamy się, że zasłużoney nie uydą kary. (Przy téy okoliczności Gazeta Madrycka wychwala mądrość Rejencyi, że sobie tak postąpiła z narodowemi gwardyiami miast większych. W téy iedynie klassie, mówi ona, znayduią się rewolucyioniści z zasad i z przekonania).

»Gwiazda« donosi z Andujar pod d. 10. Sierpnia: »Podług powieści gońca przybyłego z Kadyxu, Król nie znayduie się iuż więcey w rękach exaltowanych. Stronnictwo umiarkowanych wzięło górę, na którém mocne uczynił wrażenie postępek Ballesterosa i Morylla. Pozwala pospólstwu Kadyxkiemu okazywać iak nayglośniey przychylność ku Królowi, a Ferdynand, kiedy tylko zechce, może się przeieżdżać po mieście. Xiążę Angoulême opuści nas w Kordowie i uda się pocztą pod Kadyx. Dnia 16. stanie w Puerto Santa Maria. Jenerał Dode główny dowódca korpusu inżynierów odiechał celem oglądania stanowisk pod Kadyxem i t. d.«

O następuiącém zdarzeniu donoszą z Santander pod d. 7. Sierpnia: »Pod Santoną zdarzył się następuiący przypadek. Wódz naczelny trzeciego oddziału woyska, Xiążę Hohenlohe, który swoie uważaiące woysko wysłał aż pod warownie téy twierdzy, chciał ie dnia następuiącego, to iest, d. 4. uzupełnić i oraz także opatrzyć stan obrony téy twierdzy od strony morskiéy. W tym celu popłynął do Laredo. Bomba z nieprzyiacielskiey wyrzucona bateryi padła nadzwyczaynym przypadkiem na tylną część iednego z okrętów, na którym była część głównego sztabu i zniszczyła cały ten okręt. Przez to nieszczęśliwe zdarzenie

utraciliśmy Kapitana Lacroix, iednego z Adjutantów Xiążęcia, Kapitana Mezerey od drugiego pułku huzarów i Porucznika Beaudreville. Wielu służących i maytków padła także ofiarą tego wystrzału.«

W Liworno odebrano wiadomość, że Konstytucyyna woyskowa Władza w Barcelonie skazała d. 10. Sierpnia na śmierć Medyiolańskiego zbiega Hrabiego Jana Chrzciciela de Melzi e Pina, którego natychmiast rozstrzelano.

Dziennik rozpraw zawiera następuiący list z Madrytu z d. 10. Sierpnia: »Doznawaliśmy tu wielkiey radości; wszystkie domy były przyozdobione dywanami; dzwoniono we wszystkie dzwony i strzelano na pikietach. Tłumy ludu uwiiały się po ulicach, który śmiał się i płakał z radości, a wszystkie kościoły były napełnione dziekuiącemi Bogu za wybawienie Króla; dowód iak mocno był kochany! Tym czasem nie potwierdziła się wiadomość, co była tego wszystkiego przyczyną. Powstała w samey istocie podobnym sposobem: Wieść o odieździe Xiążęcia Angouleme do Andaluzyi sprawiła wielkie wrażenie w Kadyxie, naczelnicy stronnictw zaczęli czynić postrzeżenia i osądzili, że potrzeba będzie złagodzić postępowanie swoie z Monarchą. Pozwolili Mu d. 2. Sierpnia udać się wraz z rodziną na jubileusz do kościoła St. Franciszka i nie bronili mu przeiechać się po mieście. Lud zobaczywszy swoiego nięszczęśliwego Monarchę wydawał głośne okrzyki radości i potwarzał liberalistów, tak dalece, że ci ostatni musieli się wziąć do broni, a Król ze stopnia poiazdu starał się ułagodzić burzliwość ludu. Kilka nawet pułków zawołało: »Niech żyie Król!« a to z takim zapałem, że się nawet Stany zatrwożyły. Bezwątpienia to dało powod do domysłów, że Króla uwolniono. Dnia 3go maią Stany naradzać się nad zapytaniem: »Czyli Królowi można będzie pozwolić, ażeby się tam udał, dokąd zechce? Lecz rozprawy względem tego zapytania i warunki pod któremi miano przystać na nie, odłożono do dnia następuiącego. W nocy miały Stany taiemną wydziałową schadzkę, na którey zapewne obradowano nad wspomnionemi warunkami. Tymczasem lud wciąż okazywał radość i sądził powszechnie, że Król i rodzina Królewska ziadą się w Sewilli z Xiążęciem Angoulême. Wszystkie te wypadki zdarzyły się między d. 1. i d. 4. Sierpnia, gdy ieszcze nie wiedziano o klęsce Ballesterosa i o iego kapitulacyi w Granadzie dnia 4go t. m. Jakiegoż nie uczynią wrażenia wiadomości te w Kadyxie połączone z wieścią o pomnożeniu naszey eskadry, o zbliżaniu się oddziału Molitora i o przybyciu Xiążęcia Angoulême do Puerto Santa Maria, które nastąpi w nocy z d. 16. na d. 17. t. m.«

Gazeta »Gwiazda« donosi, że niedawno zdarzyły się w Kadyxie niespokoyne sceny i że roialiści z Konstytucyionistami bili się na ulicach miasta.

List z Rondy z d. 2. Sierpnia donosi: »Wybiła godzina 3 po południu i wydano rozkaz, ażebyśmy gotowali się do wychodu, za godzinę iuż będziemy się znaydować w drodze do Malagi. Powiększono nas 1,000 piechoty i 600 konnicą i spodziewamy się, że dywizyia maiąca 4,000 piechoty i 1,100 konnicy będzie mogła weyść bez oporu do Malagi.«

Wielka Brytaniia i Irlandyia.

Gazeta wychodząca w Portsmouth oświadcza, że nie iest udowodnioną wieść, iakoby liniiowe okręty Revange i Spartiate na to miały bydź uzbroione, ażeby ieden z nich płynął do Lizbony, a drugi do Kadyxu. Na pierwszym płynął Wice-Admirał Neale dla uwolnienia na środziemnem morzu Admirała Moore, a na drugim Kontr-Admirał Eyre do południowey Ameryki.

Włochy.

Podług wiadomości z Neapolu Król Oboiey Sycylii z dostoyną Małżonką swoią, Xiężną Florydy zawinął d. 6. Sierpnia zrana do portu Stolicy, po bardzo pomyślney żegludze. Mieszkańcy przyymowali Go z niewypowiedzianą radością.

Niemcy.

Dnia 17. Sierpnia o godzinie 5tey z rana zeszła z tego świata Land-Hrabina Heska i Rumpenheimska w skutku wieloletniey dolegliwości w piersiach. Jey córka Xiężna Cambridge, bawiąca iuż od kilku niedziel z małżonkiem swoim w Rumpenheim, tem się przynaymniey pocieszа, że się znaydowała przy śmiertelnem łożu swoiey umieraiącey matki.

Królestwo Polskie.

— *Z Warszawy d. 29. Sierpnia.* —

Dzwony tuteysze ogłosiły mieszkańcom Stolicy bolesną stratę, iaką poniósł kray cały przez zgon ś. p. JW. Szczepana Hołowczyca, Arcy-Biskupa, Prymasa i Senatora Królestwa Polskiego.

Redakcyia „ J. Bensy;„ Druk „ J. Pillera.